Ner 285. ROK 1838 PIĄTEK 14 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt uroczystych w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Jenereusza Męc.

Imiona sławiańskie.
Jutro Wolimir.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne

Dzień godzina	Barometr do 0 q R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27''10, 015	— 4, 8	1''' 32	Zachodni słaby	Pochmurno	Mgła
13 2	10, 197	— 2, 2	1 45	,, średni	,,	
10	10, 452	— 6, 4	1 14	,, słaby	Pogoda	

Cześć Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: zegarek ścienny, suknie, książki różne, miedź i różna stolarszczyzna w dniu 18 grudnia 1838 roku to jest we wtorek o godzinie 9 rannej w gmachu Sukiennicach przez publiczną licytacyą sprzedanemi zostaną. Chęć kupna mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone z gotowymi pieniądzmi.

Kraków d. 11 grudnia 1838.

Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

W dniu 21 grudnia 1838 roku o godzinie 10 rannéj w kancellaryi podpisanego komornika sądowego przy ulicy Grodzkiéj pod L. 206 będącéj, odbędzie się w drodze exekucyi publiczna licytacya, celem wydzierżawienia domu wraz z gruntem na Grzegórzkach przy Krakowie w gminie II. Mogilskiéj sytuowanego pod L. 3 i 4, a to na lat trzy poczynając od dnia 1 stycznia 1839 roku po sobie idące. Chęć zatym licytowania mający, zaopatrzeni w *vadium* w kwocie złp. 25 na czas i miejsce oznaczone zejść się raczą. Warunki licytacyi każdego dnia w kancellaryi podpisanego komornika sądowego przejrzanemi być mogą.

Kraków d. 12 grudnia 1838.

(1r.) Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

Cześć Polityczna.

— *Paryż* 29 *Listopada.* —

Czytamy w *Journal de Paris*: »Mówią, że przed kilkoma dniami, napisał król ostatecznie swój testament, w którym postanawia dokładnie dla wszystkich członków rodziny swojéj, osobiste ich prawa. Gdy może nastąpić zdarzenie, że do spadku i małoletni konkurować będą, oznaczył podobno król już naprzód tych członków izby parów, którzy prawa małoletnich bronić będą obowiązani.«

Deputowanym rozesłano już osobiste wezwania, ażeby przybywali do Paryża dla posiedzień, mających się z dniem 17 grudnia rozpocząć.

Na jednéj z tutejszych licytacyj niedawno odbytéj, sprzedano za 2000 franków żelazne łóżko, którego cesarz Napoleon w kilku kampaniach swoich używał. Xięcia Montebello gdy był ciężko raniony, na tymże samym łóżku położono.

Według *Journ. de Paris*, minister marynarki posłał rozkaz prefektowi morskiemu w Rochefort, ażeby przygotowano trzy okręty z żywnością, na miesięcy 6. Gdzie i naco, niewiadomo.

Moniteur Algerien z d. 17 b. m. tak się wyraża: »Jenerał gubernator zwiedził wschodnie obozy i obejrzał roboty, wykonane w ciągu ostatnich trzech miesięcy. W towarzystwie jego był także marszałek Clauzel i jenerał Rulhières. Teraz zwidzą całą linię obronną Koleah aż do Belida. Na wniosek ministra wojny król pozwolił, aby mające się budować miasto przy zatoce Stora, otrzymało nazwę Philippeville. Można to uważać za oznakę woli królewskiéj, aby władztwo Francyi w Algierze, stale utrzymane było. Wątpliwość w téj mierze, powinny już były usunąć wypadki ostatnich 12 miesięcy, lecz wzniesienie miasta Philippeville będzie dla Europy i dla Arabów najlepszą skazówką, że trzykolorowa chorągiew nie usunie się z kraju, który już tyle krwie francuzkiéj kosztuje.«

Z Tulonu 23 *Listopada.* —

Statek pocztowy ze Wschodu przybył tu i przywiózł wiadomości z Alexandryi pod d. 1, ze Smirny pod dniem 11 z Malty pod d. 15 b. m. Angielski admirał Stopford wrócił już do Malty z liniowemi okrętami *Princess Charlotte*, *Vangoard*, *Minden* i *Asia*. (A zatem już po wojnie na Wschodzie, o której tak zapewniają prawie dzienniki nielubiące pokoju). Angielskie okręty linijowe *Rodney*, *Talavera* i *Pembroke* stały na kotwicy pod Tenedos; są to te same; które towarzyszyły kapudanowi-paszy. Flota turecka wróciła d. 8 do Dardanellów; liczyła 15 żagli; cztery okręty zawinęły właśnie pod Stambuł. — Ponieważ eskadra francuzka na Wschodzie jest rozpuszczona, okręty więc *Jupiter* i *Triton*, oddaliły się ze Smirny; na ostatnim z nich wraca adm. Gallois do Tulonu. Eskadra na morzu Sródziemném, pod dowództwem admirała Lalande, uda się natychmiast na Wschod. — Eskadra edipska wpłynęła do portu Alexandryi; część jéj już rozbrojono.

Najnowsze listy z Alexandryi zapewniają, że wicekról wyjechał już z Siut, udając się do Sennaar. Jeden tylko p. Tostiza, konsul grecki, towarzyszy mu w téj podróży; wszyscy inni konsulowie wyjechali wprawdzie z Alexandryi, ale wszyscy znajdowali się jeszcze w Kairze. — Słychać, że dywan Mehmeda-Alego zaproponował, aby zamiast kolei żelaznéj między Karo i Suez, wykopano kanał.

— *Londyn* 28 *Listopada* —

Dzienniki ministeryalne uważają za rzecz dosyć pewną, że Sir J. Carnac, został wybrany na gubernatora w Bombaj.

Bieg gońców między tutejszą stolicą a Petersburgiem, jest nadzwyczajnie ożywiony. Hrabia Pozzo di Borgo, który się wybierał na zimę do Paryża, pozostanie tutaj do dalszego czasu. Czynność lorda Melbourne i lorda Palmerstona, jest w téj chwili niezmordowaną i ciągle zajętą: obadwa pracują prawie bez przerwy.

W miejsce zmarłego niedawno w Paryżu pana Cutlar Ferguson, mianowała królowa pana Arabin, jeneralnym adwokatem wojska,

Dziś odbyło się przesłuchanie Francuza Rouselle, podejrzanego o zamach na życie mniemanego xięcia Normandyi; ten ostatni nie zapewnia aby on był zabójcą, ponieważ z przestrachu nie uważał na osobę zastępującego mu drogę zbrodniarza.

— *Rzym* 22 *Listopada* --

Dowiadujemy się z pewnością, że jeszcze przed końcem b. m. ustąpią wojska austrya-

ckie i francuskie z prowincyj państwa kościelnego, tak dalece, że z d. 1 grudnia ani jeden obcy żołnierz w tychże nie zostanie Francuzi oczekują tylko na przybycie okrętów, Austryacy zaś musieli bez wątpienia rozpocząć już odwrót z Catolica, jako najdalszego z stanowisk, które zajmują. Ankona otrzyma załogę przeszło z 1000 ludzi złożoną, która w raz z cytadellą będzie zostawać pod rozkazami pułkownika Lorini. Z tąd z okolic; wysłano kilka oddziałów wojska przeznaczonego na zajęcie różnych stanowisk aż po za Ankonę.

— *Stambuł* 31 *Października.* —

Nieporozumienia jakie zachodziły między Angliją i Persyą i zdawały się niedawno jeszcze brać obrot zupełnie przeciwny, zostały nareszcie załatwione. Dotąd niewiadomo jeszcze bliższego oznaczenia warunków z szachem zawartych.

Eskadra turecka wróci za kilka d. z Vurli do zatoki Vasska, niewiadomo jednak czy tutaj przybędzie, lubo niektóre z mniejszych okrętów już tu zawinęły a nawet rozbrojone zostały. Więcej jest podobieństwa, że sułtan każe pozostać flocie przez całą zimę na morzu, ażeby ludzie tejże nauczyli się obrotów morskich podczas złej pory czasu.

— *Dnia* 11 *Listopada.* —

Z powodu zbliżającego się Ramazanu, ogłoszono drukiem urządzenie ponawiające dawne przepisy. Zasługuje tylko na uwagę dodatek, że urzędnicy tureccy, dopiero z nadchodzącą porą nocną mają się do biór swoich udawać.

Echo de l'Orient donosi ze Smirny pod d. 10 listopada, że kapudan-pasza wstrzymywany niepogodą, dopiero w niedzielę rano odpłynął ze Smirny na swym statku parowym *Essery Hair*, a nazajutrz wyruszył z całą flotą turecką z pod Wurli. Okręty angielskie towarzyszyły mu aż do Tenedos. Panujące wiatry południowe posłużą zapewne flocie tureckiej w dostaniu się na miejsce przeznaczenia, jeżeli tylko, jak słychać, nie zatrzyma się przy Dardanellach.

Według tegoż dziennika, flotę angielską pod admirałem Stopford, widziano d. 30 października płynącą przy pomyślnym wietrze, około przylądku Matapan (południowy cypel Morei.)

ROZMAITOSCI.

Astrahan.

Z pomiędzy miast cesarstwa Ruskiego, po Nowogrodzie i Kijowie, Astrachan najwięcej słynął w średnich wiekach, jako najbogatsze i najhandlowniejsze miasto nad brzegami Wołgi. Autorowie arabscy z dziesiątego wieku, piszą już o Astrahanie, o podróżach przez kupców rozmaitych pokoleń Azyi tamże przedsiebranych, o niebespieczeństwach żeglugi po Wołdze, celem dostania się do środka Rossyi. Późniejsze kroniki opisują Astrahan jako centralny punkt stosunków Azyi z Europą. Po odkryciu dopiero drogi do Indyj około przylądku Dobréj nadziei, stracił i Astrahan wiele z swéj ważności równie jak i wszystkie inne miasta, służące za stacye dla ówczesnych karawan, które bogate płody Wschodu tutaj składały, a stąd rozsyłano je do dalszych Europy krajów. Od téj epoki Astrahan przestał być dla Europy składowem miastem towarów wschodnich i handel jego przybrał charakter miejscowości. Jakkolwiek atoli wielkie zaszły zmiany w naturze stosunków handlowych tak znakomitego miasta, Astrahan należy zawsze do rzędu pierwszych miast Rossyi i liczy 37 cerkwi, 8 kościołów 5 monasterów, 15 mecetów, 3844 domów i około 50,000 mieszkańców. Okolice miasta nieodznaczają się wcale płodnością; przemysł rękodzielniczy mało jest tu jeszcze rozwinięty; całą świetność Astrahanu i źródło jego bogactw, stanowi rybołóstwo na Wołdze i na morzu Kaspijskiem, które oddawna wielkiego jest znaczenia.

Cała gubernia astrahańska najmniéj jest żyzną z całego państwa ruskiego; grunt mułowaty i wszędzie solą przesiąkły rzadko gdzie zdatnym jest do uprawy. Najludniejszemi są wysepki nad brzegami morza Kaspijskiego rozrzucone, pełno jezior słonych, których brzegi pokryte są trzciną jak las z daleka wyglądają. Wewnątrz kraju tylko brzegi rzek są uprawne i dosyć piękne wydają plony. Cała ilość ról uprawnych czyni tylko 30,025 dziesięcin, reszta prowincyi jest stepem, pokrytym monotonną wegetacyą roślin aromatycznych, i przerzniętym 126 jeziorami słonemi. — Zbiór zbożanie przenosi 60,000 czetwierci rocznie; ważniejszą jest uprawa winnic i owocowych ogrodów. Atoli dary te przyrodzenia nie byłyby dostatecznemi do wyżywienia 103,000 ludności, licząc koczujące pokolenia do 170,000 dusz dochodzące, gdyby oględna natura nie była im wydzieliła innych źródeł zamożności, z których hojnie korzystać umieją. Koczujące pokolenia chodują ogromne trzody bydląt i z tego dostatnie się utrzymują; ludność czysto-rossyjska trudni się handlem, rybołóstwem i wielkie ztąd ciągnie korzyści.

Podług najnowszych wiadomości, trzody Kirgizów i Kałmuków, obejmują najmniéj 550,000 koni, 550,000 wołów i 2,000,000 baranów. — Rybołóstwo jest tak obfite, tak korzystne, że rolnicy z głębi prowincyi opuszczają swe ziemie przybywają tutaj oddawać się téj gałęzi przemysłu. (*Dok. n.*)

Marynarka pruska.

W roku 1827 królestwo pruskie miało tylko sześćset czternaście statków morskich o 140,000 beczkach ładunku. W roku 1831 liczba ta powiększyła się do 640; dziś państwo to ma 700 okrętów o 188,000 beczkach ładunku. Ruch okrętów w portach pruskich w r. 1836, wynosił 4299 okrętów przybyłych i odeszłych. Najwięcej okrętów buduje się w Królewcu, Gdańsku i Szczecinie; ten ostatni port najwięcéj dostarcza okrętów. Do portów pruskich zawijają okręty angielskie, niderlandzkie, duńskie, hanowerskie, i szwedzkie. — Francya, Portugalia i Hiszpania, prawie żadnych z pruskiem morzem nie mają stosunków.

Niedługo pojazdy parowe jeździć będą z towarzyszeniem muzyki, wynaleziono bowiem w Tyne organy parowe, które z największą łatwością do każdego lokomotiwu zastósować się dadzą. Organy te mają ośm fletów formujących oktawę z tonami i półtonami. Lokomotiw w Tyne, już w organy takie został zaopatrzony.

W Museum brytańskiem znaleziono starą broszurkę po francuzku, pisana przed 270 laty, gdzie wyłożone są wszystkie własności asfaltu i jego użytki. Asfalt więc nie jest żadną nowością.

Największa armata w świecie znajduje się w arsenale w Metz, nazywa się *Griffon* z powodu że gryf na niéj jest wyryty. Działo to ulane zostało w Erenbreitstein w roku 1529. Wojsko francuzkie zdobyło je w roku 1800. Działo to ma 17 stóp długości, 3 stopy średnicy; waży 22,500 funtów, Laweta jego ma 24 stóp długości. Kula do naboju, ma 157 funt. kalibru; a na nabój trzeba 52 funtów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 do dnia 13 Grudnia.

Grodzicki Franciszek ob., Gostkowska Izabela bar., Krasiński Józef hr., z Polski; — Kraus Krzyst. ob., Borowski bar., Jastrzebski Bonaw. ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Hofmanniber ob., Suchtelen hrabia jenerał, Rzewuski Fr. ob., Stojowski Kaz. ob, Zwierkowski ob., Bontani Tomasz do Polski; — Ankwicz Stan. hr., Churzewski Ignac ob., do Galicyi; — Wolski Karol, do Prus.

Do dzisiejszego Nru Gazety krakowskiéj dołącza się uwiadomienie o otwarciu *Magazynu* abonamentu *Nut Muzycznych.*